Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 225 | Kraków, piątek 3 października 1924 roku | Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja:	Prenumerata	Ceny ogłoszeń	Administracja:
ulica Dunajewskiego Nr. 4 Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78	Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł. Cena numeru **15 groszy**	Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·80. Po kronice zł. 0·85. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.	**ulica Batorego 10, parter** Telefon Nr. 35-99 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

Premier Grabski o ewentualnem przesileniu rządowem

Premjer nie chce się pozbywać współpracy min. Hübnera

Warszawa. (Tel. wł). Wobec ciągłych pogłosek o mającej nastąpić rekonstrukcji gabinetu, otrzymujemy z kół zbliżonych do premjera Grabskiego wyjaśnienie, że o ile chodzi o jego opinję, to premjer **nie ma zamiaru pozbywania się współpracy trzech ministrów, do których ma pełne zaufanie, zwłaszcza** stanowczo podkreślił premjer, że nie ma zamiaru dopuścić do zmiany na stanowisku ministra spraw wewnętrznych.

O ile jednak w Sejmie znajduje się zdecydowana **większość** niezadowolona z któregoś z ministrów, minister ten wyciągnie z tego niewątpliwie konsekwencje.

Afera Dra Zapłatyńskiego zatacza coraz szersze kręgi

Proceder uwalniania poborowych uprawiano w całym O. K. Warszawskim

Warszawa. (Tel. wł.) Głośna afera poborowa w związku z którą aresztowano płk. dra Zapłatyńskiego i fabrykantów ojca i syna Fuksów, zatacza coraz szersze kręgi. Jak się pokazuje proceder masowego zwalniania poborowych od służby wojskowej uprawiali Dr. Zapłatyński i tow. nie tylko w stolicy, **ale w całym O. K. Warszawskiem, we wszystkich P. K. U.** Wobec ustalenia tego faktu, komisje rewizyjne rozpoczęły badania na całym terytorjum O. K. Warszawa, policja zaś przeprowadza masowe aresztowania wśród poborowych, co do których zachodzi podejrzenie, że zostali zwolnieni przez komisję na czele której stał Dr. Zapłatyński.

Nowe napady dywersyjne na Kresach

Odcinki graniczne są zabezpieczone przez wojsko

Warszawa. (Tel. wł). W nocy z 30 września na 1-go października urządzono nowy napad bandycki na majątek należący do p. Starzeńskiej położony w powiecie ostrowskim, **województwie wołyńskiem.** Banda złożona z kilku ludzi spaliła folwark ze zbiorami i uprowadziła *22* konie.

— Według wiadomości otrzymanych ze źródła urzędowego, starostwo stołpeckie i baranowickie zabezpieczyło zarówno granicę państwową, na odpowiednich odcinkach jak i granicę między województwami Poleskim i Nowogródzwim. Dnia 30 bm. dochodziło do **kilkakrotnych starć między oddziałami pościgowymi i grupami bandy. Odcinki graniczne zabezpieczone są przez kompanie graniczne i wojskowe oddziały piechoty.** Według opinji poszczególnych dowódców oddziałów pościgowych, kierujących ogólną akcją oddziały nasze są tak rozlokowane, że banda powinna być bezwzględnie zlikwidowana na własnym terenie.

LIKWIDACJA AKCJI POŚCIGOWEJ.

Warszawa. (PAT) Akcja pościgowa za bandą z pod Łuninca zostanie **zlikwidowana w dniu dzisiejszym i jutrzejszym.** Ze strony władz poczyniono wszystko, aby wynik był jaknajpomyślniejszy.

WZMOCNIENIE NADGRANICZNYCH SIŁ SOWIECKICH.

Wilno. (Tel. wł). W związku z rozlokowaniem oddziałów sowieckich wzdłuż naszej granicy, komunikują, że oddziały te nie występują czynnie, ograniczając się do obserwowania terenu. **Dla wzmocnienia sił przybył jeszcze 10 pułk piechoty sowieckiej t. zw. „niemieckiego proletarjatu“.**

Targi niemieckie

Kraków, 2 października.

Mac Donald wygłaszając swą pierwszą mowę na zgromadzeniu Ligi Narodów, bardzo serdecznie zaprosił Niemcy, aby niezwłocznie wstąpiły do niej. O kilka stopni chłodniej, ale nie mniej wyraźnie to samo zaproszenie powtórzył z kolei Herriot. Reszta państw na zgromadzeniu reprezentowanych z nielicznemi tylko wyjątkami przyklasnęła tym zaproszeniom.

Przed Niemcami otwarła się więc nagle prosta, krótka i wygodna droga do Ligi. Mimo to nie weszły na nią. Wolały opukiwać przyległe ściany, niż wejść wygodnie i poprostu w szeroko otwarte drzwi. Dlaczego?

Gdy jedni skłonni są przepisywać to zachowanie się Niemców właściwemu ich rzekomo powolnemu tempu myślenia, tudzież przysłowiowej niezgrabności politycznej, to drudzy upatrują w niem grę również śmiałą jak zimną, mającą na celu zdobycie szeregu korzyści bardziej realnych, niż samo wejście do Ligi nie tylko bez trudności, lecz w charakterze upragnionego gościa.

Ta druga interpretacja taktyki niemieckiej ma za sobą więcej znamion objektywnej słuszności. Istota oczywistej i uznanej powszechnie nagłej poprawy sytuacji politycznej Niemiec, polega na tem, że zwycięska koalicja zmuszona wreszcie do zainicjowania polityki pozytywnej przez przyjęcie planu Dawesa, zrozumiała konieczność pozyskania Niemiec jako aktywnego członka i uczestnika jej planów i zamierzeń.

Dążenie do pacyfikacji Europy nie jest objawem nastroju, nie wypłynęło z żadnych sentymentów, lecz z bardzo prostego i trzeźwego rachunku zysków i strat, który zrobił przedewszystkiem... kapitał międzynarodowy. Gdy próby wybicia ze zwycięstwa orężnego odpowiedniego oprocentowania włożonego w imprezę wojny światowej kapitału zawiodły, finansjera międzynarodowa zrozumiała, że wojna w nowoczesnych stosunkach jest interesem nie tylko złym, lecz zgoła niebezpiecznym. Ona więc pierwsza dąży do tego, aby wojna nie powtórzyła się i aby kapitał międzynarodowy po raz drugi nie dał się w ten zły i niebezpieczny interes uwikłać.

Tymczasem układ stosunków w Europie jest tego rodzaju, że pozostawiony sobie samemu musiałby doprowadzić do nowej wojny. Na przygotowanie się do niej wedle metod, stosowanych przed wojną światową, nawet najpotężniejsze mocarstwa nie mają pieniędzy. Finansowanie przygotowań militarnych w skali odpowiadającej dzisiejszym możliwościom techniki wojennej musiałoby doprowadzić do bankructwa najsilniejsze skarby państwowe. Bankructwo to zaś wywołałoby wstrząśnienia i zaburzenia socjalne takie, jakich w obecnej fazie rozwoju form demokratycznych i przy istnieniu takiego ogniska rewolucji społecznej jak Federacja rosyjska i Komintern moskiewski nikt ryzykować ani śmie, ani może.

Wytworzyło się więc dla najpotężniejszych nawet mocarstw położenie przymusowe, z którego wyjście jest tylko jedno — przez system różnych klap bezpieczeństwa w formie międzynarodowych układów i zobowiązań solidarnych usunąć wojnę na czas możliwie najdłuższy z rzędu tych praktycznych możliwości, z któremi realny i odpowiedzialny polityk każdego państwa musi się liczyć.

Na tej konjunkturze oparli Niemcy swoją taktykę w sprawie przystąpienia do Ligi. Mimo zaproszeń serdecznych nie wstąpili do niej odrazu, lecz wyczekawszy czas stosunkowo długi i wysondowawszy różne kwestje za kulisami, wystąpili wreszcie z memorjałem, w którym wprawdzie oświadczają zasadniczą gotowość wstąpienia do Ligi, ale pragną fakt ten

poprzedzić dyskusją oficjalną i publiczną co do szeregu kwestyj, które się dla nich z wstąpieniem łączą, czyli jak się Stresemann w piśmie do Herriota wyraża, pragną przedtem „wyjaśnić sytuację polityczną“.

Jest to niewątpliwie wstęp do targu już jawnego, którego przebieg i rezultaty będą miały szczególniej doniosłe znaczenie. **Idem.**

TELEGRAMY

Min. Sikorski jedzie do Paryża

Warszawa. (Tel. wł). W najbliższym czasie wyjeżdża minister Sikorski do Paryża. Wyjazd ministra jest związany ze sprawą polsko-francuskiej umowy wojskowej, w której jak o tem donosiliśmy mają zajść pewne zmiany.

Kto będzie wojewodą poleskim?

Warszawa, (tel. wł.). Komitet polityczny Rady ministrów rozpatrywał wczoraj sprawę mianowania **wojewody poleskiego. Decyzja ma jednak zapaść dziś.** Wymieniano kandydatów cywilnych: Dutkiewicza podsekretarza stanu, Ładę b. dyrektora departamentu, Urbanowicza był. dyrektora departamentu i Kamińskiego b. ministra.

Zmiany w podziale administracyjnym Kresów

Warszawa. (Tel. wł.) Rada ministrów uchwaliła wczoraj projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany podziału terytorjalnego województw kresowych. Projekt przewiduje utworzenie województwa wileńskiego z siedzibą władzy wojewódzkiej w Wilnie, a siedziba urzędowa województwa nowogródzkiego przeniesiona ma być z Nowogródka do Słonima.

Lewica ludowa się łączy

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj rozpoczęły się obrady między przedstawicielami **Wyzwolenia** posłami Sanojcą i Walleronem, a przedstawicielami **związku posłów ludowych** posłami Śliwińskim i Janeckim w sprawie zjednoczenia obydwóch klubów.

Sprawa pożyczki dla Niemiec

Londyn. (PAT). Przedstawiciele banku Morgana i banku angielskiego odbyli wczoraj dłuższą naradę z Schachtem, prezydentem Reichsbanku, **w sprawie pożyczki dla Niemiec.** Jutro odbędzie się narada z Lutherem, ministrem finansów Rzeszy. Według informacji dzienników udział Ameryki w pożyczce zostaał określony definitywnie na 100 milionów dolarów. Udział Anglji nie jest jeszcze ściśle określony, ma on wynosić 10 do 15 milionów funtów szterlingów.

Castiglioni nie myśli wracać do Wiednia

Nakaz aresztowania dyr. Neumana i Goldsteina nie został cofnięty

Wiedeń. (PAT). Urzędowo zaprzeczają doniesieniom węgierskich dzienników, jakoby cofnięte zostały nakazy aresztowania dyrektorów Neumanna i Goldsteina. „Neue Freie Presse“ donosi, że **Castiglioni wczoraj wieczór wyjechał z Medjolanu do Triestu,** gdzie będzie oczekiwał, czy Banka Commerziale przystąpi do sanacji jego majątku. Gdyby Banca Commerziale cofnęła się od tej akcji, **Castiglioni pozostanie zagranicą.** Dzienniki donoszą, że Banca Commerziale dotąd zachowuje się z rezerwą, ponieważ dotychczas nie można było ustalić sumy, którą musiałby złożyć Castiglioni z tytułu udziału w banku depozytowym.

Francusko-niemiecki układ handlowy

Prace obu delegacji rozpoczną się jutro

Paryż. (PAT). Rozpoczęły się tu pertraktacje w sprawie **układu handlowego francusko-niemieckiego.** Herriot w przemówieniu swem powitał delegatów niemieckich i podkreślił z zadowoleniem, że Rzesza wybrała przedstawicieli o tak wysokiej wartości fachowej, zwrócił też uwagę na wielkie znaczenie obecnych układów będących logicznym wynikiem układu londyńskiego. Na przemówienie Herriota odpowiedział von Hoesch, który podziękował za serdeczne słowa i oświadczył, że Rzesza pragnie szczerze pomyślnego wyniku układów oraz tej wymiany handlowej jaka była przed wojną, pozwoli to bowiem na takie samo wznowienie stosunków w całej Europie. Na zakończenie oświadczył von Hoesch, że pokłada wiele nadziei, w tem, że dobra wola z obu stron wyrówna wszystkie trudności. Prace obu delegacji rozpoczną się jutro.

Demonstracyjne manewry sowieckie nad granicą Estonji

Ryga. (PAT). W sprawie wiadomości o koncentracji wojska sowieckiego, pociągów pancernych oraz eskadr lotniczych nad granicą łotewską dowiadują się dzienniki ze źródeł oficjalnych że wiadomości te są przesadzone. Armja czerwona odbywa obecnie manewry w pobliżu estońskiej granicy w celach demonstracyjnych.

Sytuacja w Chinach

Walka powietrzna między samolotami a artylerją

Szanghaj. (PAT.). „United Press“. W walkach o posiadanie miasta toczących się od trzech dni, obrońcy stawiają zacięty opór. W czasie nocy toczyła się walka ręczna o posiadanie poszczególnych pozycyj. Wojska, Li-Young-Czanga mimo coraz większego braku amunicji i mimo gwałtownego ognia przeciwnika, trzymają swoje pozycje i dopiero wobec pięciokrotnej przewagi armji Kiang-Tsu zwolna zaczynają ustępować. Korespondent „United Press“ w Szanghaju miał sposobność dotrzeć do linji frontu i zauważył, że odbyła się tam silnie **rozwinięta wojna powietrzna między samolotami wojsk napadających a artylerją obrońców, dobrze obsługiwaną.** Artylerja Czi-Yanga zrównała z ziemią miejscowości Wang-Kating i Linho.

WALKI POD SZANGHAJEM SA PUNKTEM KULMINACYJNYM WOJNY W CHINACH.

Londyn. (AW.) Wbrew oczekiwaniom **walki pod Szanghajem stały się punktem kulminacyjnym całej wojny domowej w Chinach.** Na przedmieściach Szanghaju toczą się zacięte walki. Obie strony atakują się wzajemnie. Poległo przeszło 2.000 ludzi. Szanghaj broni się zapamiętale, ponieważ są rozpuszczone pogłoski, że zwycięzcy powstańcy chcą spalić miasto.

Krytyczna sytuacja pod Mekką

Rząd angielski wstrzymuje się od interwencji

Kair. (PAT.) Osoby przebywające z Mekki potwierdzają krytyczną sytuację panującą w tem mieście i dodają, że pielgrzymi uciekają masowo z Mekki. Zmobilizowana przez Husseima policja przeznaczona została do eskorty rządu, który przenosi się Diebbac, wobec czego Mekka pozbawiona została opieki. W mieście szerzy się anarchja.

Londyn. (PAT.) Macdonald w odpowiedzi na interpelację o stanie rzeczy w Mecce oświadczył, że **krążownik angielski Clematis znajduje się obecnie w Djeddah celem zapewnienia ochrony poddanych angielskich.** Rząd angielski w dalszym ciągu uprawia politykę **wstrzymania się od mieszania się** w spory religijne mahometan. Rząd zdecydowałby się na interwencję tylko wtedy, gdyby obie strony zainteresowane zażądały tej interwencji.

ALEKSANDER JABŁONOWSKI.

Tania wojna

Znany feljetonista rosyjski zamieścił w ostatnich czasach w berlińskim dzienniku rosyjskim „Rul“ następujący fejleton.

Teraz już można stwierdzić z całą stanowczością, że Anglicy nie mają zamiaru za własne burżuazyjne pieniądze zakupywać sznur na swoją burżuazyjną szyję.

— Ani kopiejki moskiewskiemu rządowi nie dadzą.

Co prawda towarzysz Mac Donald obiecywał i ma nadzieję, jednak City nie obiecywała i nie ma nadziei...

Czy jednak rozumieją to „Kominterny“?

— Wspaniale rozumieją.

O obecnym stanie tego poważnego urzędu można się wyrazić słowami Tretjakowa:

„Chociaż na zewnątrz zamilczał — wewnątrz jednak rozrywa się na drobne części“.

To nic nie znaczy, że obywatel rumuńsko-bułgarsko-rosyjski Rakowski otrzymuje powinszowania z powodu pomyślnego ukończenia londyńskich pertraktacyj.

To nic nie znaczy, że moskiewska „Prawda“ już naprzód decyduje dokąd i na jakie sowieckie potrzeby będą wydane przyszłe angielskie funty.

Wszystko to obliczone dla galerji sowieckiej, lecz wewnątrz „kominternu“, rzeczywiście „rozrywa się na drobne części“.

Pamiętacie o czem wspominał w Londynie rumuno-bułgarsko-rosyjski człowiek:

— Jeżeli nie będzie angielskich funtów, to również nie będzie pokoju na wschodzie Europy.

Obietnica powyższa już obecnie się spełnia.

Prawdziwej wojny sowiety prowadzić nie mogą: tym nieznacznym funduszem nie dużo zawojujesz, lecz aby zbrzydzić życie sąsiadom, wymyślili „tanią wojnę“ z „nieprawdziwymi“ żołnierzami, lecz z prawdziwemi armatami.

— Oddział rzekomo „bandy“ przechodzi granicę, napada na bezbronne miasta i wsie, podpala, morduje, grabi, uprowadza żywy inwentarz i cofa się zupełnie spokojnie.

Obecnie w Warszawie, w oknach wystawowych redakcji, umieszczone są fotografje, przedstawiające tą sowiecką pracę:

— Zgliszcza, trupy, rozbite czaszki, pomasakrowane twarze i cała masa trumien...

Cóż jednakże robią Polacy, aby przerwać tą „tanią wojnę“?

— Polacy przedewszystkiem przesłali notę... Bardzo ładną, wspaniałą notę. Czytałem ją i znajduję, że nota napisana bezkonkurencyjnie pod względem literatury, ślicznie, daj Boże, aby wszyscy tak pisać umieli.

Moskwa jednak, otrzymawszy notę, powtórzyła napad... i znowu w oknach warszawskich redakcyj pojawiły się nowe zdjęcia fotograficzne:

— Znowu pożary, znowu trupy, znowu rozwalone czaszki i rozrzucone wnętrzności...

Co prawda, polski rząd, oprócz noty, posłał jednego z lepszych swoich generałów, dla obrony granic, lecz granice te ciągną się omal na tysiąc wiorst i generał ten musi się bawić w ciuciu-babkę z „bandytami“.

W momencie, kiedy doganiają jedną bandę, druga przechodzi granicę i przygotowuje nowy materjał dla polskich fotografów.

— Czy tak się powinno wojować? — pytają polskie gazety.

A z polskich miast, miasteczek i majątków rozlegają się straszne jęki:

— Przysyłajcie wojsko: chcą na nas napaść!

W jakiż sposób usprawiedliwia się pan Cziczerin?

Pan Cziczerin na usprawiedliwienie powtarza za maleńką dziewczynką, jak w bajeczce:

— Kto zjadł wszystkie konfitury i rozbił talerzyk? — zapytali dziewczynkę.

— Psy.

— Jakie psy? Gdzież tu psy!

— Zaraz przyjdą...

— To nie my podpalamy i nie my grabimy — powiada Cziczerin — to powstańcy. To polski proletarjat i biedne włościaństwo powstaje, przeciw imperjalistom!

I tak u nich ciągnie się ta historja z miesiąca na miesiąc.

— Generał bawi się w ślepą babkę, a ministerstwo spraw zagranicznych pisze noty. (I jakie noty — sam Anatol France nie napisałby lepszych!). Najważniejszem jednak jest zachowanie międzynarodowej uprzejmości.

— Przedewszystkiem uprzejmość!

Moskiewscy dyplomaci tak głęboko wierzą w

„Samolot kieszonkowy"
Forda

Henry Ford pragnie obecnie zdobyć królestwo — powietrza. Nie interesuje się więc już prawie zupełnie automobilami, a za to po kilka godzin dziennie konferuje z inżynierami, którzy pracują nad nową konstrukcją samolotów.

Ford chce nazwać swoje samoloty „packet-plan", to znaczy „samolot kieszonkowy". Nazwa nie dotyczy jednak bynajmniej wielkości aeroplanu, a jest raczej przenośną, bo ma oznaczać, że każdy będzie mógł z własnej kieszeni wydobyć — — pieniądze na zakupienie samolotu. „Packet-plane" będzie bowiem kosztował tylko 250 dolarów.

Przyczem aparat będzie sprzedany z gwarancją i każdy, kto go kupi może być pewny, że nie ulegnie katastrofie. Nawet najgłupszy pilot da sobie radę z fordowskim samolotem.

Narazie jednak pracują zawzięcie tylko aparaty reklamowe.

Próbny koncert zwierząt

3-go października roku bież. londyńska stacja radjotelefoniczna urządza próbny koncert zwierząt. Jako pierwszy punkt programu będzie przedstawiony ryk osłów, poczem nastąpią solowe śpiewy różnych ptaków, a następnie da się słyszeć wycie hjen. Ten jedyny w swoim rodzaju koncert, zakończony będzie kwartetem, na który złożą się głosy wydawane przez morsy. Koncert słyszany będzie nietylko w Anglji, lecz i w całej Europie.

Uczelnia złodziejska
w Warszawie

Władze warszawskiego urzędu śledczego, tocząc od szeregu dni zaciekłą walkę z panoszącemi się dotychczas zuchwale bandami złodziejskiemi, natknęły się podczas obławy — na olbrzymie gniazdo złodziejskie przy ul. Krochmalnej 11 w Warszawie, będące jednocześnie „szkołą" zawodową dla złodziejów. Przetrząśnięto podejrzane mieszkania i w piwnicach natrafiono na olbrzymią t. zw. „machinę" złodziejską, która okazała się jednocześnie szkołą dla złodziejów, produkującą coraz nowy element zbrodniczy. Adepci tej szkoły, rekrutujący się z chłopców, wałęsających się po ulicach i pozbawionych opieki rodzicielskiej — **kształcili się w sztuce złodziejskiej na manekinach**, pod wodzą wytrawnych specjalistów.

W chwili wkroczenia policji śledczej, w norach piwnicznych znajdował się cały zespół „właścicieli" i „profesorów" oraz kilkunastu zawodowych złodziejów, w tem pewna liczba chłopców.

Właścicielami przedsiębiorstwa złodziejskiego, jednocześnie paserami okazali się Pesa Goldfarb, niewiasta, ważąca 200 kg, oraz jej mąż Szarszyk Mendel.

Norę złodziejską, mieszczącą się oddawna w szeregu sąsiadujących z sobą piwnic — opieczętowano, bandę zaś osadzono w areszcie i przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

---

tą polską... specjalność, iż w międzyczasie między dwoma napadami dysputują o zmianie ich posła w Warszawie:

— Obolenskiego od was wycofamy, a naznaczymy do was zabójcę rosyjskiego cara. Nie będziecie temu się sprzeciwiać?

Co prawda w Europie nie tylko Polacy w ten sposób postępują.

W Estonji zabito posła a w parlamencie towarzysze-komuniści nie chcieli jego pamięci uczcić nawet przez powstanie.

— Zabójcy, wstańcie! — krzyknięto delegatom-komunistom i wtedy ci podnieśli się ze swoich miejsc.

A w Niemczech, a we Włoszech, a w Anglji, a we Francji, a w Serbji?

Ta szczególna uprzejmość cechuje wszystkich w całej Europie.

Spójrzcie: wszędzie podpalacze, wszędzie zabójstwa, wszędzie przekupstwa, dowóz oręża, wybuchy bomb, propaganda a nawet napady — i w tymsamym czasie — wszędzie exterytorjalność, wyjęcie z pod sądu, przyznanie „de jure", umowy, handel, a nawet pożyczki.

Nie mówię już o tem, że w każdym europejskim parlamencie zasiadają posłowie, stojący wyłącznie pod rozkazami moskiewskiego „kominternu".

— Stanowczo trzeba stwierdzić, że po wojnie Europa zgłupiała. Ubrała się w mundur dyplomaty i zapomniała, iż w walce z bolszewizmem można zastosować tylko jedyny program i że ten program da się ująć w kilku słowach: „nie żałować sękatego kija!"

Papież dekoruje Coogana
orderem

Z Rzymu donoszą, że głośny artysta filmowy, dziesięcioletni Jacek Coogan, został przyjęty na audjencji przez papieża. Papież wyraził swą radość, że mały amerykanin jedzie do Aten w tak szlachetnym celu, jakim jest rozdzielenie między przebywające tamże sieroty armeńskie zebranymi w Ameryce darami. Na audjencji papież kazał wręczyć Cooganowi order watykański.

TEATR BAGATELA

Norbert Garai: „OSTATNIA MIŁOSTKA JOLANTY", komedja w 4 aktach.

„Kaprys kobiecy" Heltaia, „Ostatni pocałunek" Ludwika Biro i „Ostatnia miłostka Jolanty" — to trzy pokrewne utwory pisarzy węgierskich, które ujrzeliśmy kolejno na scenie Bagateli. Wszystkie naszpikowane sztucznem psychologizowaniem, a zakończone oportunistycznem opuszczeniem skrzydeł przez bohaterkę, która idzie za głosem zmaterjalizowanego rozumu. Za tym, kto daje więcej. W „Kaprysie" diva operetkowa, w „Pocałunku" kurtyzana, w „Ostatniej miłostce" znakomita artystka dramatyczna, jak mówi afisz.

Utwory napisane dla skabotynizowanych gwiazd scenicznych, a słuchane z zapartym oddechem przez typ mieszczanek, które dopiero pod koniec staropanieństwa uczą się abecadła manier w trzeciorzędnej szkole tańców. Świat teatralny jest dla nich magicznem zbiorowiskiem ludzi bez hamulców w dziedzinie erotyki. Toteż zkawiarnianą ciekawością śledzą życie prywatne wszelkiego pokroju artystów swojskich, a obcych szukają łapczywie intymnych wiadomości w „Wiener Journalu". Im to prezentuje autor dzieje nocy, która starzejącą się divę kosztuje w efekcie 150.000 lirów, a młodego porucznika trochę strachu przed samobójstwem, którego nie popełni.

Niemniej stwierdzić trzeba na usprawiedliwienie kierowników scen krakowskich, że trudno im jest na 40 premjer w roku znaleźć tyleż tuzów.

P. Barwińska oddała na usługi bohaterki swą oryginalną urodę, kształtną postać i dobrego typu rutynę sceniczną. W sympatycznie spokojnym tonie utrzymał rolę pierwszego kochanka Jolanty p. Barwiński, zacierając dyskretnie melodramatyczne jej momenty. Oboje znani są Krakowowi i stanowią cenne uzupełnienie zespołu Bagateli. Operetkowa postać porucznika Tarabello przypadła w udziele p. Szyndlerowi, który rozporządza dobrymi warunkami na młodocianego amanta. Trzeba będzie jednak ujrzeć go w innej roli i — w cywilnym stroju, by zdać sobie sprawę z jego istotnej wartości. Zespołu dopełnili pp. Osuchowska, Wysocki i Fertner w rolach sztafażowych.

W starannem opracowaniu przez p. Barwińskiego zewnętrznej strony sztuki czuć było rękę wytrawnego reżysera. (wt.).

KRONIKA

Kraków, 2 października

OPIEKA NAD MŁODZIEŻĄ AKADEMICKĄ. — Dnia 30 września odbyło się w Województwie pod przewodnictwem wojewody krak. Kowalikowskiego posiedzenie ściślejszego wojewódzkiego Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką. W posiedzeniu wzięli udział rektor U. J. ks. dr. Zimmermann, prorektor dr. Łoś, rektor akad. górn. prof. Krause, b. premjer prof. dr. Nowak, wiceprez. Sare, jen. Ledóchowski nacz. lekarz miejski b. min. dr. Janiszewski, zastępcy centrali akademickich stowarzyszeń samopomocowych oraz reprezentanci poszczególnych zrzeszeń akademickich. — Przedmiotem obrad była sprawa urządzenia „Tygodnia akademika". Postanowiono, że podobnie jak w całem państwie odbędzie się na terenie działania krakowskiego wojewódzkiego Komitetu „Tydzień akademika" w czasie od 9 do 16 listopada br. Celem przeprowadzenia programu akcji „Tygodnia" wybrano sekcje: organizacyjną, loterji fantowej i propagandy, na czele której stanęli rektorowie wyższych uczelni krakowskich.

ODCZYT W KLUBIE SPOŁECZNYM. Dzisiaj we czwartek 2 bm. odbędzie się o godz. 8 wiecz. w Klubie Społecznym, Rynek 32, II p., odczyt p. t. „Wrażenia z Genewy", który wygłosi dr. Antoni Beaupre prezes Syndykatu Dziennikarzy. — Dr. Beaupre spędził szereg tygodni w Genewie podczas obrad Lig Narodów i podzieli się ze słuchaczami spostrzeżeniami swymi co do ogólnej sytuacji w Lidze Narodów i stanowiska Polski w toczącej się tam obecnie grze politycznej. Wstęp dla członków Klubu wolny, dla wprowadzonych gości 2.— złote.

(d) **POŻEGNANIE DYR. WINKOWSKIEGO.** — Dziś gimnazjum V żegnało przechodzącego w stan spoczynku dyrektora Winkowskiego, który przez lat 50 pełnił swe obowiązki pedagogiczne. Jako profesor i dyrektor cieszył się dyr. Winkowski powszechnym szacunkiem, jako znakomity filolog, oraz miłością swych wychowanków. Dziś rano odbyło się nabożeństwo po którem odbył się poranek na którym grono profesorskie i uczniowie pożegnali dyr. Winkowskiego. Wieczór ku czci dyr. Winkowskiego odbędzie się raut w salach Starego Teatru.

(d) **WAKUJĄCE POSADY W SĄDOWNICTWIE KRAKOWSKIEM.** Jak wiadomo wskutek śmierci kilku sędziów w sądzie okręgowym karnym w Krakowie wakuje kilka miejsc, które dotąd są nieobsadzone. W interesie szybkiego wymiaru sprawiedliwości leży rychłe obsadzenie opróżnionych miejsc.

(d) **OTRUŁ SIĘ NA KOMISARJACIE.** Organa I komisarjatu P. P. przytrzymały niejakiego Stefana Zalewskiego lat 35, ze Lwowa, legitymującego się, jako nauczyciel szkoły rolniczej, pod zarzutem usiłowanego włamania do sklepu Kurkiewicza, na Małym Rynku nr. 9. Zaprowadzony do komisarjatu Zalewski zdołał uciec i schronił się do nowobudującego się domu obok komisarjatu. Gdy został osaczony przez policjantów zdołał zażyć kwas pruski, w takiej ilości, iż mimo natychmiastowego ratunku ze strony pogotowia zmarł.

(d) **„DOBERMAN" DO ODEBRANIA W POLICJI.** Posterunkowy PP. pełniący służbę na dworcu towarowym w Krakowie odebrał wczoraj podejrzanym osobnikom psa rasy „Doberman" pochodzącego prawdopodobnie z kradzieży. Jest on do odebrania przez właściciela w policji.

(d) **ROZPOCZĘCIE KURSÓW W UNIWERSYTECIE LUDOWYM.** Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza rozpoczyna — jak się dowiadujemy, w dniu 6 bm. cykl odczytów z dziedziny zoologii. Obok tego kursu przeprowadzony będzie kurs literatury polskiej. Wykłady będą się odbywać w sali Związku górników przy al. Krasińskiego o g. 7 wieczór.

(d) **PRZENIESIENIE URZĘDÓW.** W budynku przy ul. Szujskiego, gdzie dotąd mieściła się Dyrekcja dróg wodnych, pomieszczono obecnie komendę policyjną miasto Kraków, urząd katastru gruntowego i urząd miar i wag. Dyrekcję dróg wodnych pomieszczono w gmachu dyrekcji robót publicznych. W przyszłym tygodniu zostaną kasy skarbowe przeniesione do budynku przy ul. Wiślnej, gdzie dawniej był pomieszczony Bank Polski.

PODATEK WODOCIĄGOWY. Magistrat krakowski przypomina, że od dnia 1 do 14 października przypada do zapłaty III rata kwartalna podatku wodociągowego oraz IV rata podatku od lokali na rok 1924. Właściciele realności winni raty powyższych podatków pobrać od lokatorów według nakazów płatniczych poprzednio im doręczonych (podatek wodociągowy w wysokości 7-krotnej wymiaru za I kwartał) i w terminach płatności wnieść do głównej Kasy miejskiej, a to pod rygorem płacenia odsetek za zwłoki w wysokości 4 procent miesięcznie — ewentualnie zgłosić magistratowi lokatorów, odmawiających zapłaty, celem zarządzenia egzekucyjnego ściągnięcia. Pobrane przez właścicieli realności kwoty przyjmować będzie główna Kasa miejska dla dzielnic 1 do 4 na I piętrze, dla dzielnic 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 i 20 w lokalu na parterze, a dla dzielnic 9, 21 i 22 Kasa utworzona w lokalu komisarjatu obwodowego w dzielnicy Podgórze. Równocześnie zawiadamia się, że dla poboru państwowego podatku od nieruchomości za rok 1924 utworzono osobne kasy w Wydziale II Magistratu, plac WW. Świętych l. 6, II piętro.

BOLSZEWICY OCZYSZCZAJĄ TEKSTY OPEROWE. Po radykalnej reformie baletu podług recepty ludowego reprezentanta sztuk pięknych, zabierają się w Rosji do gruntownego oczyszczania tekstów operowych. Chodzi o wyrzucenie z nich królów, książąt i wszystkich przedstawicieli rodów uprzywilejowanych. „Prawda" donosi, że w tym duchu przerobiono już teksty oper: „Tosca", „Hugenoci", „Rienzi" i „Słowik Strawińskiego". Z doniesienia tego nie dowiadujemy się jednak, czy w miejsce ukoronowanych władców operowych, wprowadzono do libretta sowieckich komisarzy.

JADWIGA DĘBICKA, słynna śpiewaczka, ulubienica naszej publiczności wystąpi w Krakowie, **w niedzielę, 5 października br.**

WYDZIAŁ KRAKOWSKIEGO KOŁA ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH komunikuje, że z dniem 18 bm. wstrzyma wypłatę zapomóg na książki szkolne. Członkowie Koła, którzy w br. z zapomóg tych nie korzystali, winni składać podania wraz z zaświadczeniami szkolnemi najdalej do 16 bm. Podania wniesione w terminie późniejszym nie będą uwzględnione.

LYDJA LIPKOWSKA, śpiewaczka światowej sławy i primadonna teatrów zagranicznych, jak Opery Marjeńskiej w Petersburgu, La Scali w Medjolanie, Grand opery w Paryżu, oraz prawie wszystkich wielkich oper amerykańskich, wystąpi w Krakowie z własnym koncertem w sobotę 4 **października br.** Znakomita ta artystka, która w ubiegłym tygodniu dwukrotnie z niezwykłem powodzeniem śpiewała w Warszawie, wykona u nas duży program, obejmujący 3 grupy kompozycji rozmaitych stylów w kostjumach danych epok.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś i jutro sztuka Tadeusza Rittnera „Wrogowie Bogaczy", która po tych dwóch przedstawieniach zejdzie chwilowo z repertuaru. Cały zespół pod kierunkiem p. Wysockiej pracuje obecnie nad próbami z „Legionu" Wyspiańskiego, który poraz pierwszy dany będzie na naszej scenie w całości wraz z ostatnim obrazem dotąd opuszczanym. Jednocześnie część personalu kończy próby z nowej krotochwili pt. „Redukcja", którą Władysław Jastrzębiec-Zalewski osnuł na motywie tak bardzo poruszającym dziś szerokie sfery naszego społeczeństwa. W sztuce tej główną rolę kobiecą gra p. Mazarekówna, w innych rolach wystąpią pp.: Śniadecka, Zalewska, Koronkiewicz, Krasnowiecki, Leliwa, Szymański. „Zaczarowane koło" grane będzie dwukrotnie tj. w niedzielę popołudniu i w poniedziałek wieczorem. Rolę młynarki odtworzy p. Wysocka.

Z TEATRU BAGATELA. „Ostatnia miłostka Jolanty" z p. Leonją Barwińską w roli tytułowej graną będzie przez wszystkie dni tygodnia aż do niedzieli włącznie.

DLA TYCH, KTÓRZY NIE ZWIEDZILI ŚWIATOWEJ WYSTAWY BRYTYJSKIEJ W WEMBLEY urządzają wystawę wszystkich gatunków **holenderskiego kakao de Jong** następujące firmy krakowskie i zapraszają do oglądania oraz do próbnych zakupów a mianowicie:

1) Najlepszy gatunek w opakowaniu po 1/10 i 1/4 kg. z napisem Gloria kakao de Jong.
2) Bardzo dobry gatunek w czerwonem opakowaniu po 1/10, 1/4, 1/2 i 1 kg z wiatrakiem.
3) Dobry gatunek w torbach po 5 kg.

H. Fritsch, M. Jawornicki, K. Ogórzały, W. Olszowski, H. Oskarbski i T. Malczewski, Ryglicki-Gramatyka, Szarski i Syn.

Dalsze wystawy będą urządzane regularnie u kupców i ogłaszane przez generalne przedstawicielstwo, Kraków, Poselska 22.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego

Czwartek: „Wrogowie bogaczy".
Piątek: „Wrogowie bogaczy".

Teatr „Bagatela".

Czwartek: „Ostatnia miłostka Jolanty".
Piątek: „Ostatnia miłostka Jolanty".

Operetka „Nowości".

Czwartek: „Żółty kaftan".
Piątek: „Żółty kaftan".

REPERTUAR KIN.

Sztuka: „Cyrk Marcco", wielkie widowisko cyrkowe 2 serje 12 aktów wraz z zakończeniem.
Warszawa: „Niezwykłe przygody Harry Peela", całość 13 aktów wraz z zakończeniem.
Reduta: „Wśród dzikich bestji i ludzi". (Zemsta afrykanki). Senzacyjny dramat awanturniczy w 7 aktach.
Uciecha: „Tajemnice Paryża" ostatnie 2 serje.

SALA STAREGO TEATRU

(MAURYCY ROSENTHAL, PIANISTA).

Pierwszy koncert w tym sezonie, rozpoczął się pod znakiem zapytania, którego imię „ciężkie czasy" i troska w tych czasach o sztukę muzyczną. Nie ulega bowiem dyskusji, że siostrami sjamskiemi są: sztuka i dobrobyt. W imię tej prawdy zwracam się do krak. Biura koncertowego z apelem do nowej „redukcji" (dzisiaj już taka moda), redukcji cen za bilety wstepu. Uwaga powyższa nie należy do oceny wczorajszego wirtuoza, którego świetne imię zna świat cały. Maurycy Rosenthal, większość wczorajszego koncertu wypełnił nastrojowymi utworami Schumanna i Chopina. Rosenthal nastrojowcem nie jest. Siła jego artyzmu leżała dotąd, jak przystało na ucznia Lista, w ekspresji technicznej, a nie nastrojowej i tej cechy swego talentu, której zawdzięcza wielki wirtuoz swe powodzenie, nie powinien się Rosenthal wyzbywać, nie powinien jej unikać. Trudno, ale na koncert Rosenthala przychodzi się, aby się w pierwszej linji dziwić, a potem słuchać. Ten rodzaj wirtuozerji reprezentował mistrz techniki pianistycznej i do niej przyzwyczaił swoich wielbicieli i tej zasadzie powinien pozostać wiernym. Kraków zna preludja Chopina w przeróżnych interpretacjach, od nastrojowych mistrzów fortepianu, Michałowskiego i Śliwińskiego począwszy, na Przybyszewskim skończywszy. To znaczy od wzorowości techniczno-zawodowej począwszy, a skończywszy na niedbałości technicznej, którą jednak uzupełniała i podnosiła „naga dusza" biorąca zawsze w tych ostatnich produkcjach czynny udział.

Rosenthal zaprezentował cykl utworów wymienionych powyżej kompozytorów, sposobem szablonowej poprawności wirtuozowskiej. **B. Raczyński.**

ZE SPORTU

2-GIE SPOTKANIE DRUŻYN: Ł. K. S. — Ł. T. S. G. O MISTRZOSTWO OKRĘGU ŁÓDZKIEGO 1:1 (0:0).

(Od własnego korespondenta).

Na to spotkanie oczekiwała Łódź sportowa z wielkiem naprężeniem. Zaciekawienie się wzmogło, gdy kilka godzin przed matchem rozeszła się pogłoska, jakoby Ł. K. S. miał grać bez Śledzia, doskonałego lewoskrzydłowego. Match rozpoczął się punktualnie o godz. 3.30 pp. Ł. K. S. rzeczywiście wystąpiła z 3-ma!!! graczami rezerwowymi, tak że Śledzia doprawdy na boisku nie było. Ł. T. S. G. tylko z rezerwowym prawym łącznikiem, pozatem cała drużyna w pełnym składzie, z fenomenalnym bramkarzem Pilcem. Gospodarzem matchu był Klub Ł. T. S. G. Sędzia p. Ziemiański z Krakowa. Rozpoczynają grę gospodarze, lecz wskutek silnego wichru nic zdziałać nie mogą, mimo pewnej przewagi, dającej się zauważyć już w pierwszych minutach. W 13 minucie z odległości jednego kroka, tuż przed bramką, środkowy napastnik Ł. K. S-u Fejer bije woleyem w aut. Gra przeciąga się do przerwy ze zmienną przewagą. Przed samą przerwą (1 minuta) sędzia dyktuje niesłusznie rzut karny dla Ł. K. S-u, przestrzelony jednak przez rezerwowego gracza.

Po przerwie sytuacja zmienia się zupełnie. Chwilami decydująca przewaga gospodarzy, to znów nacierają z całej siły Ł .K. S-owcy. 11 minuta okazuje się feralną na Ł. K. S-u. Wśród podbramkowego zamieszania zdobywa „Towarzystwo" goala, przy akompanjamencie dzikich ryków rozentuzjazmowanej galerji. Obrońca Karaś (Ł. K. S.) przechodzi do ataku. Ł. T. S. G. fabrykuje spalone, aby przeciągnąć grę. Nie udaje się jednak tej ofiarnej drużynie zejść z boiska zwycięzcą. Karaś czuwa cały czas, i wreszcie 9 minut przed końcem podaje piłkę Durce (prawe skrzydło), który ją umieszcza w prawy róg bramki gospodarzy. Frenetyczne oklaski publiczności zaniepokoiły niecą sędziego, tak że o 2 minuty za wcześnie odgwizdał koniec zawodów. Pan Ziemiański w roli sędziego w pierwszej połowie niezdecydowany, w drugiej zaś zanadto stanowczy. — Publiczności 5.000 osób. Kornerów 6:3 dla Ł. K. S-u.

Wł. Boruński.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

17:0. Ciekawy wynik uzyskał w Preszburgu klub „Ligeti" przeciwko P. A. C. Gracze tego ostatniego sterroryzowali kierownictwo swego klubu i mimo, że zawody odbywały się o mistrzostwo nie chcieli wyjść na boisko. Dopiero dzięki usilnym perswazjom, część pozostała w szatni a część próbowała grać. Dziwna rzecz, że sędzia dopuścił do tego, by pięciu graczy stanowiło drużynę, której współzawodnik przeciwstawił pełną jedynastkę. Opinja sportowa Preszburga domaga się surowego ukarania graczy P. A. C., którzy swojem niesportowem i niekulturalnem zachowaniem się zadrwili z publiczności słono płacącej za wstęp na zawody.

PRAGA MA TAKŻE SWOJE DERBY FOOTBALLOWE, a m. dnia 5 b. m. nastąpi senzacyjne spotkanie o mistrzostwo Sparty ze Slavią.

BRACIA KONRADZI, którzy wystąpili z Amatorów, noszą się z myślą wstąpienia albo do Hakoahu, albo do Sportklubu. Prasa wiedeńska czyni z tego powodu dowcipne aluzje, gdyż zarówno Hakoah, jakoteż Sportklub są klubami skrajnie narodowymi, a mianowicie Hakoah żydowskim, tolerującym w swoim łonie aryjczyka Eisenhoffera, o którym mówiono, że przeszedł na judaizm, a Sportklub czysto niemieckim, w którym nagleby się znaleźli dla parady dwaj Żydzi Konradzi. Jak widać w raju profesjonalistycznym Wiednia nie grzeszy się zbytnią konsekwencją.

SOWIETY ZWALCZAJĄ SPORT BOKSERSKI oficjalnie uważając, że sport ten czyni młodzież rosyjską brutalną i ordynarną. Kluby sportowe nie pozwalają jednak odebrać sobie przywileju kultywowania sportu, który ich zdaniem, jedynie wpływa na racjonalny rozwój fizyczny młodzieży, zaprawiającej ją do odporności przeciwko wszelkim napadom i czyniący z niej dzielnych żołnierzy. Skutkiem silnej kampanji prasowej, rząd moskiewski poszedł na kompromis, zezwalając na amatorskie ćwiczenia tylko w klubach z tem, że walka może się toczyć jedynie w dwu rundach i trwać po 2 minuty. Równocześnie rząd wydał zakaz odbywania publicznych płatnych walk bokserskich. **M. Ster.**

ZE ŚWIATA

PERYPETJE KS. CYRYLA. Frakcja komunistyczna sejmu bawarskiego postawiła wniosek natychmiastowego rozwiązania kancelarji wielkiego ks. Cyryla. Cyryl jak wiadomo niedawno ogłosił się carem. Wniosek komunistów domaga się odstawienia Cyryla do granicy.

AKCJA ANTYRUMUŃSKA W ROSJI. Władze sowieckie zalegalizowały związek pod nazwą „Precz z okupantami rumuńskimi w Bessarabji". Zarząd Związku wzywa wszystkie osoby pochodzące z Bessarabji do organizowania na miejscu ich zamieszkania lokalnych oddziałów Związku.

NIEMIECKI PACIERZ. Pod przewodnictwem kaznodzieji Martina odbył się we Frankfurcie wiec Stalhelmu, który zakończono odmówieniem niemieckiego „Ojcze Nasz". W miejsce gdzie znajdują się słowa „I odpuść nam nasze winy" nastąpiło zdanie: **„Pozwól nam pokonać naszych wrogów".**

PRZEPOWIEDNIA MEDJUM. Znane medjum prof. Luigi Belleti, w stanie transu otrzymał wiadomość, że za 2000 lat Napoleon znów się zjawi na ziemi, by podbić kraje podbiegunowe. Obszary te staną się własnością wielkiego amerykańskiego przedsiębiorstwa przemysłowego. „Daily News" osładza sobie tę gorzką pigułkę uwagą: „Pocieszajmy się, że nie zapowiedziano też równocześnie powrotu Pertinaxa i Poincarego.

NADESŁANE

DZIAŁ GOSPODARCZY

Stan gospodarczy Górnego Śląska

Optymistyczne notatki o poprawie sytuacji gospodarczej uważać należy za przedwczesne. Poprawa chwilowa w pojedyńczej dziedzinie przemysłu jest momentem konjuktury, a nie oznaką poprawy ogólnego położenia. Życie ekonomiczne to łańcuch poruszający się we wielkiej maszynie organizacji państwowej, którego ogniwami są finanse, praca, przemysł i handel. Chcąc tę wielką maszynę utrzymać w ruchu potrzeba ciągłości tego ekonomicznego łańcucha w przeciwnym razie stale utykać będzie funkcjonowanie całej maszyny w naszym wypadku, państwowej.

Stan gospodarczy najważniejszej części Polski pod względem ekonomicznym tj. Górnego Śląska jest beznadziejny i znający stosunki z trwogą patrzę w przyszłość. Przemysł w zastoju, ceny idą w górę stale, robotnicy wymówili warunki pracy i zażądają bezwątpienia podwyżek. Z drugiej strony przemysł nie zdradza inicjatywy uzdrowienia sytuacji, zaś rząd przez swoje utopijne i nierealne zarządzenia raczej sytuację pogarsza, — aniżeli wieść by ją miał ku polepszeniu.

W przemyśle węglowym narazie sytuacja lepsza. Potrzeba zaopatrzenia się na zimę wzmogła popyt, a nawet mamy wspomnienia dawnych czasów tj. trudności w uzyskaniu węgla zwłaszcza kostki. Jednakowoż nie można łudzić się, żeby to było stałem poprawieniem sytuacji w przemyśle węglowym.

Kopalnie obniżyły produkcję wskutek braku zbytu i dzisiaj uważając konjukturę za chwilową nie podnoszą jej — słusznie wnioskując, że za krótki czas konjuktura skończy się, a obniżyć raz podjętą produkcję byłoby bardzo trudno tem więcej, że żądania robotnika wskutek stałej podwyżki cen idą w górę — zaś ceny węgla ze względu na światową tendencję zniżkową, nie będzie można podwyższyć.

Położenie natomiast przemysłu żelaznego jest wprost fatalne. Eksportu nie ma zupełnie, a zapotrzebowanie wewnętrzne wynosi najwyżej 10 proc. produkcji.

Zrozumiemy ten objaw przez porównanie cen światowych z naszymi. Światowe ceny np. blach cienkich wynoszą fob 15 Ł ang. za tonę, cena blach wyrabianych na Górnym Śląsku wynosi loco fabryka 18 Ł ang. za tonę. Nie lepiej przedstawia się sytuacja cen żelaza handlowego, wobec ceny fob 6¹/₄—7¹/₂ Ł za tonę, ceny nasze kalkulują się 8.15—9 Ł ang. fco huta.

Jakie są przyczyny tej różnicy cen? Wyliczając wszystkie wychodziłoby się za ramy tego artykułu. Postaram się poruszyć najważniejsze, które dadzą się streścić w trzech punktach: 1) Niemożność czy też nieumiejętność dzisiejszych zarządów do zastosowania się do zmienionej konstelacji handlowej. 2) Polityka taryfowa i podatkowa rządu. 3) Zmniejszenie wydajności pracy.

Wejście Górnego Śląska w orbitę polskiej polityki handlowej wymaga nawiązania nowych połączeń, dostosowania się do nowych warunków produkcji. Należy wyjść z inercji i konserwowania dotychczasowych warunków zbytu i ustalić nowe zasady polityki handlowej, wreszcie uzyskać odpowiednie kredyta zagraniczne dla celów inwestycyjnych.

Bezwątpienia sanacja wymaga dużego wysiłku nie tylko na zewnątrz. ale i wewnętrznie, zwłaszcza wobec rządu, aby go spowodować do zmiany jego postępowania przedewszystkiem w dziedzinie polityki taryfowej. Porównując dzisiejsze koszta przewoźnego z czasami przed wojną znajdujemy, że przed wojną przewoźne wynosiło 1¹/₂ proc. wartości transportowanego żelaza dzisiaj 10 procent. Niemcy rozumieją wagę polityki taryfowej i ich taryfy są w ten sposób w porównaniu z naszymi skonstruowane, że przewoźne Śląsk-Szczecin wynosi połowę kosztów transportu Śląsk Gdańsk.

To samo odnosi się do Czechosłowacji, gdzie poparcie przemysłu idzie tak daleko, że pewne gatunki żelaza eksportowanego przewożone są do granicy bez opłaty.

Bolączką, która również winna zostać najszybciej usuniętą to dzisiejsza forma podatku obrotowego tak przy eksporcie jak i w handlu krajowym. Niemcy również pobierają podatek obrotowy, ale tylko raz, o ile towar jest adresowany wprost od konsumenta, a nie jak u nas, gdzie podatek obrotowy pobiera się kilkakrotnie, co odbija się w sposób niesłychany tak na producencie jak i na konsumencie. Wreszcie trzeci moment zabijający nasze życie gospodarcze to brak dyscypliny pracy — tak jaskrawo uwydatniający się przy obliczaniu jej wydajności. Porównując wydajność pracy chociażby w blachowniach to ta sama liczba robotników w tym samym czasie pracy produkowała przed wojną c-a 30 prc. blachy więcej. To samo jest we wszystkich innych dziedzinach, a może i w gorszym stosunku. Wszystkie czynniki decydujące a więc i zastępcy robotników winni pamiętać, że ochrona robotnika nie powinna wytwarzać anarchji, która później na samym robotniku odbija się w sposób najdotkliwszy.

Omawiając całokształt położenia nie można ominąć sprawy ciągle rosnącej drożyzny, która zwłaszcza na Górnym Śląsku przekracza jej wysokość w innych województwach. Chcąc usunąć drożyznę nie należy zapominać, że praw ekonomicznych tylko ustawami pisanemi i represjami zgnębić się nie da.

Poprawa sytuacji gospodarczej to między innemi konieczność ustabilizowania się cen. Drugim niemniej ważnym czynnikiem jest stworzenie uczciwego handlu hurtowego, który kalkulując na zasadach przedwojennych miały możność regulowania cen detalicznych. Dzisiejszy moment, gdy przemysł potrzebuje gotówki, byłby właściwy do podjęcia tej akcji.

Jestem przekonany, że przemysł oddałby chętnie część licznych nieproduktywnie leżących zapasów, aby uzyskać kapitał obrotowy, a przez rzucenie na targ towaru tańszego zmusiłoby się detalistów tj. tych ludzi, którzy na dewaluacji najmniej ucierpieli, a najwięcej zarabiali, do uregulowania cen.

Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, czy PKO., przy udzielaniu kredytów uwzględniając powyższy punkt widzenia, przyczyniłby się bardziej do ustabilizowania cen, aniżeli wszystkie komisje badania cen i represje, które musiałyby jednakowoż pozostać w mocy aż do uzdrowienia organizmu.

Idealnym organem do wprowadzenia tej akcji w życie byłyby kooperatywy, jednakże o ile rozchodzi się o kooperatywy w Polsce musiałyby ulec poprzednio gruntownej zmianie w kierunku organizacji kupieckiej.

Patrząc na sytuację musimy mieć na względzie całość, a nie pojedyncze momenta sanacji, boć przecie drożyzna węgla, wywołuje wzrost cen żelaza itd. a bez żelaza stoi przemysł z nim związany, a końcowym efektem, że najbardziej drakońsko przeprowadzona reforma finansowa musi runąć, czego pierwsze objawy są już dziś widoczne w powszechnej zwyżce cen, a więc obniżenie wartości tej z takim nakładem ofiar ustabilizowanej waluty.

Dr. Zdzisław Poźniak.

Przewalutowanie majątku

I podwyższenie kapitału zakładowego H. Cegielskiego w Poznaniu

W sobotę dnia 27-go września 1924 roku odbyło się nadzwyczajne walne zebranie H. Cegielskiego, które zatwierdziło jednomyślnie bilans przewalutowania majątku na złote z datą 1 stycznia 1924, według którego aktywa Towarzystwa wynoszą 12.129,619 złotych, passywa 1,828.217 złotych, czysty majątek zatem 10,301.401 złotych.

Majątek ten rozdzielony został jak następuje: na kapitał zakładowy 6,600.000 zł, na fundusz rezerwowy 864,207.76 zł, na fundusz rezerwy spec. 2,737.194.17 zł, na fundusz emerytalny 100.000 zł. Kapitał zakładowy dzieli się na 132.000 akcyj 50 złotowych. Właściciele starych akcyj, którzy przy przewalutowaniu nie posiadają akcyj za marek nom. 50.000, coby ich uprawniało do odebrania 1 akcji 50 złotowej, odbiorą poświadczenie, że są właścicielami odcinku akcji w stosunku do przewalutowania starego udziału, to samo dotyczy resztek, które pozostaną im z podziału dotychczasowego nominalnego kapitału w akcjach przez przez 50.000. Na każde **nominalne 1000 mk. dotychczasowego kapitału zakładowego przypada zatem odcinek 1 złotowy.**

Następnie uchwaliło walne zebranie podwyższyć kapitał zakładowy o dalsze najmniej 3,3 miljonów, a najwyżej 6.6 miljonów zł. przez wydanie pierwszej złotowej emisji w nominalnej wysokości 50 złotych. Nowe akcje, brzmiące na oka-

---

LIDJA SEJFULINA 2

Arka Noego

(Historja powiatowa).

— Czy długo jeszcze będzie przeszkadzać żyć ta października hołota! Oto trzy miesiące dopiero, jak objęła rządy, a już wytrzymać nie można. Duszne, ordynarne, bez smaku życie! I wszędzie, wszędzie ci sami ludzie! I na ulicach i tu, w tym pierwszorzędnym hotelu, w urzędach... Tupią ciężkimi buciskami, plują na podłogi, nosy siąkają w palce i wrzeszczą, wrzeszczą... Dziko, nie dorzecznie wywrzaskują swoje „mowy" na mitingach. Piszą rozporządzenia... Oni, rozporządzenia! Ta krzykliwa, bezczelnie wydymająca się ciemnota!...

Samemu zachciało się krzyczeć, tupać, rwać, łamać. Ale lata zadzioru, pojedynków, upajania się walką minęły i śladu nawet w pamięci nie zostawiły. Znakomity strzelec, nagradzany na konkursach, namiętny myśliwiec w czterdziestym piątym roku życia przygasł, wyleniał, ociężał. Życie przedstawiło rachunek za uciechę nadto obfitą, a dusza podobnie jak ciało utraciła dawną sprężystość. Stała się senną, spróchniałą, bojaźliwą. Przy spotkaniach z Szeremietiewym kłaniał się pierwszy. A głos w rozmowie tracił dawne pańskie tony, był miękki i przypochlebny.

W hotelu na ogół panował jeszcze lichy spokój. Na ścianach wisiały obok siebie: dekret sowietu Nr. 3 o kontrybucji na kupców, taryfa cen za pokoje, przepisy dla mieszkańców hotelu, wezwania eserów na zgromadzenia. Tylko kobiety kłótniami swemi naruszały ten spokój lecz nie na długo i nie głęboko.

Dowcipniś miejscowy lekarz, hotel ten, który dotąd nazywał się „Rossija" nazwał „Arką Noego". I od razu wszyscy to podchwycili. Śmiali się.

— Numer pierwszy to — Smolny. Numer dwunasty to — konstytuanta. W pozostałych — mięszanina: proletarjat, oportuniści, burżuazja. Pary czystych zwierząt i nieczystych. Dobrze przykleił.

I teraz właśnie przypomniał się Chołodkowskiemu ten dowcip.

— Nie, nie uda się naszemu Noemu doprowadzić swojej arki w całości do Araratu... A zresztą, kto wie...

A tymczasem „Noe" na dole męczył się swojem cierpieniem.

Zostawili właścicielowi dwa pokoje na siedem dusz rodziny. Sekretnego słowa niema gdzie powiedzieć. Aleksieja Matwiejewicza przeprowadził do sypialni. Ponuro i niewyraźnie bryznął żonie:

— Szczenięta zabierz i wynoście się stąd.

A ona za cały dzień właśnie poraz pierwszy przy oknie usiadła. Aby choć na ulicę popatrzeć. I niby nie w więzieniu, a jednak jak w więzieniu. Plunęła ze złości. Rozpłynięte na stołku jak zakiszone ciasto — ciało z niechęcią podniosła. Nie wytrzymała, odgryzła się.

— Szczenięta to przecie od ciebie... — Swoja krew...

— Wyjdź powiedziałem!

— Chodźcie — Maniczka, Griszanka... Oszalał ojciec razem z bolszewikami. Chodźcie od grzechu!

Maniczka z książką w ręku szybko zerwała się. Lecz Griszu uparł się. Na podłodze siedział, łyżwy do bucików przymierzał. Gniewnie rzucił się na podłodze i płaczliwie zaciągnął:

Nawet posiedzieć nigdzie nie dadzą. Zewsząd pędzą!

Iwan Wasylijewicz warknął groźnie:

— Milcz i wynoś się stąd!

Ciężka Anna Własjewna jeszcze przed Griszą niby piórko z pokoju wyleciała.

A gospodarzowi jakby wrzód w piersiach pękł. Lżej oddechać zaczął. Cienie na twarzy zrzedniały.

— Siadaj, Aleksy Matwieiczu!

— Siądę, siądę! Bo w nogach prawdy już niema.

Iwan Wasiljewicz uspokoił się, lecz ciągle jeszcze usiedzieć nie mógł. Stał więc pod oknem, kołysał się na nogach i milczał. Jakgdyby słów dobierał. Potem powietrze otwartemi usty w płuca zaczerpnął i powiedział znużony:

— Kiedy teraz z właściciela na stanowisko zarządcy przeszedłem, to o tobie sprawa. Twoje miejsce zająłem. Dodądź ty?

— O mnie nietroszczcie się Iwanie Wasiljewiczu. Ja na razie do Zajcewa pokojów umeblowanych także jako zarządzający. Po staremu rachując, pewniebym tam nie poszedł. Ale teraz właśnie najbardziej odpowiednie. Tam nie wypędzą. Pokoiki dla niskiej publiki. Niektóre także i dla nocnych celów. Także i u bolszewików natura domaga się baby. Pozostawią więc niektóre pokoje niezajętemi. Tam się na razie przytulę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ziciela, wydane będą po kursie 108 proc. czyli za 50 złotową akcję 54 zł. Każdy akcjonarjusz może uskutecznić prawo poboru w ten sposób, że na posiadane przez siebie 50 zł udziału w kapitale zakładowym (w dotychczasowych akcjach) przypada 1 nowa akcja I. emisji złotowej. Przy subskrypcji musi akcjonarjusz wpłacić 25 proc. nowego kapitału z odliczeniem ażia, razem więc 33 proc. Dalsze wpłaty dokonane być muszą w 3 ratach po 25 proc. płatnych do 1 lutego, 1 kwietnia i 1 czerwca 1925 r.

Nowe akcje biorą udział w dywidendzie od 1 stycznia 1925 r. Kapitał wpłacony przez akcjonarjusza przed 1 stycznia 1925 zostaje oprocentowany po 12 proc. w stosunku rocznym. Od wpłaconych po 1 stycznia 1925 sum płacą akcjonarjusze 12 proc. w stosunku rocznym aż do dnia wpłaty. Zarząd uprawniony jest zamknąć emisję, skoro najmniej 3.3 milj. złotych nom. subskrybowane zostaną. Jeżeli od 1 października 1925 najmniej 3.3 miljonów złotych nowego kapitału nie będzie subskrybowane, natenczas całe podwyższenie upada.

KRONIKA KRAJOWA

(r) UCHWAŁY RADY GIEŁDOWEJ. Z powodu nieporozumień powstających przy dostarczaniu akcji w wykonaniu zawieranych na Giełdzie transakcji, uchwaliła Rada Giełdowa stosowanie w przyszłości następujących zasad: Sprzedający jest obowiązany dostarczać sprzedane akcje tylko z kuponem bieżącym. Odnośnie do akcji, co do których uchwalono nie wypłacać dywidendy za rok ubiegły, sprzedający nie jest obowiązany dostarczać kuponów, które wskutek tej uchwały stały się umorzone. Sprzedający jest obowiązany na żądanie kupującego, wyrażone już przy zawarciu transakcji przy dostarczeniu sprzedanych akcji przedłożyć konsygnacje z wyszczególnieniem numerów. Niedostarczenie przez sprzedającego kupującemu nabytych efektów z powodu braku drobnych sztuk (np. Jaworzno) uprawnia nabywcę po bezskutecznym upływie terminu i odpowiedniem zagrożeniu, do pokrycia się na Giełdzie.

KALENDARZ PODATKOWY. Na październik r. b. przypadają płatności następujących podatków: do 10 października wpłata pierwszej części 2-ej raty podatku majątkowego, równającej się wysokości całej pierwszej raty, która wpłacana była w czasie od 10 czerwca do 10 lipca b. r. Przy wpłacie dopuszczalny jest 2-tygodniowy termin ulgowy, po którym rozpocznie się egzekucja nieopłaconych w terminie należności podatkowych.

Do 15 października wpłata podatku przemysłowego od obrotu za pierwsze półrocze 1924 r. przez niniejsze przedsiębiorstwo nie opłacające tego podatku co miesiąc.

Od 15 października wpłata 2-ej raty podatku gruntowego wraz ze 100 prc. podwyżką. Wpłata ta równa się wpłatom, które winny były być uskutecznione w marcu (1-sza rata) oraz w maju (100 prc. podwyżka). Pozatem płatne być winny w terminach płatniczych wskazanych wszystkie inne daniny publiczne i zwykłe podatki wpłacane co miesiąc.

KUPCY, JADĄCY NA TARGI GDAŃSKIE MOGĄ WYWOZIĆ 1500 ZŁ. Ministerstwo Skarbu zezwoliło kupcom, posiadającym tymczasowe karty wstępu na II Gdańskie Targi Międzynarodowe wywozić do 1500 złotych.

WIERZYTELNOŚCI CZESKIE W POLSCE. — Izba handlowa w Krakowie nadesłała już Izbie handlowej w Pradze wykaz polskich dłużników i zakomunikowała, że w najbliższych dniach nadeśle drugi wykaz. Wierzyciele czeskich zawiadomi Izba handlowa w Pradze, czy ich wierzytelności zostały zgłoszone przez ich dłużników. Sprawy wątpliwe będą przedmiotem wspólnej konferencji Izb handlowych polskich i czeskich. Zwołaniem konferencji zajmie się Izba handlowa w Ołomuńcu.

WYGRANE WE WCZORAJSZEM CIĄGNIENIU DOLARÓWKI. Urząd pożyczek państwowych podaje do wiadomości numery obligacyj 5% premjowej pożyczki dolarowej, na które padły wygrane w dniu 1 października br.: 40.000 dolarów 860.205. 8.000 dolarów 845.637. 3.000 dolarów 101.050. Po 1.000 dolarów: 698.592, 869.831, 936.739, 0.85.437, 156.876, 189.606, 201.130, 335.487, 245.530. Po 100 dolarów: 857.533, 059.931, 938.356, 337.842, 518.029, 950.367, 270.039, 775.548, 652.353, 186.046, 095.734, 603.479, 760.611, 450.499, 932.464, 838.508, 699.164, 099.914, 312.803, 755,413, 605.086, 584.712, 935.963, 459.470, 522.406, 873.352, 605.038, 925.1[illegible], 807,087, 308.844, 377.849, 670.897, 409.660, 094.687, 921.728, 605.622, 775.131, 373.068, 901.306, 054.417.

CENA EMISYJNA 5-PROCENTOWEJ POŻYCZKI DOLAROWEJ. Minister skarbu obwieszczeniem z 29-go września, ustalił cenę emisyjną 5-cio procentowej pożyczki dolarowej na 95% ceny nominalnej, t. j. 4 dolary 65 cent., albo w równowartości tej kwoty w walutach obcych. Nowa cena obowiązywać ma od dzisiaj. Obligacje pożyczki dolarowej będą od tej daty sprzedawane po wymienionej cenie.

ZAOFIAROWANIE DOLARÓW. Zwiększone zaofiarowanie dolarów, ujawnione w końcu ubiegłego tygodnia trwa w dalszym ciągu. Według raportu oddziałów Banku Polskiego w większych ośrodkach życia handlowo-przemysłowego we wtorek nabyto z górą 1,100.000 dol., pokrywając całkowite zapotrzebowania i uzyskując nadwyżkę 900.000 dolarów, które powiększyły zapas walut obcych Banku Polskiego.

ZMNIEJSZENIE SIĘ WEKSLI PROTESTOWANYCH W RADOMIU. W miesiącu sierpniu zdolność płatnicza wystawców weksli polepszyła się, a tem samem ilość protestów spadła z sumy 477 w czerwcu i 365 w lipcu do 200 protestów w sierpniu łącznie nadesłanych i odesłanych. Przyznane kredyty dyskontowe stale są wykorzystywane, materjału wekslowego dużo.

(r) STAN PORTFELU WEKSLOWEGO BANKU POLSKIEGO W KRAKOWIE wynosił z końcem września br. 12 miljonów złotych a liczba weksli około 14.000 sztuk.

PAŃSTWOWY MONOPOL SPIRYTUSOWY. Ustawa o Państw. Monop. Spiryt. wchodzi w życie 4 .b m. Do tego czasu Dyr. P. M. Spir. będzie mogła całkowicie przejąć produkcję nową z rozpoczynającej się kampanji. Celem nieprzerwania normalnego toku życia gospodarczego p. Minister Skarbu wydał rozporządzenie wykonawcze o uregulowaniu produkcji w okresie przejściowym t. j. od 1 września do końca b. r. Rozporządzenie takie było konieczne, ponieważ do ustalenia prawa odpędu i kontyngentu potrzebne jest z jednej strony wysłuchanie Państw. Rady Spiryt., a z drugiej — bardzo szczegółowe przygotowanie materjału statystycznego. Rozporządzenie wykon. ustala prowizoryczny kontyngent w wysokości 18 prc. przeciętnej rocznej produkcji, obliczonej w/g faktycznego odpędu ostatnich 3 kampanji. Ilości, jakie zakupi D. P. M. S., będą miały ceny wyznaczone przez Min. Skarbu, po przesłuchaniu Rady Spiryt. Ceny pokryją koszta produkcji z tym, że wywar uważany będzie jako zarobek gorzelnika. Terminy odbioru określi D. P. M. S. Przewiduje się udzielenie zaliczek już przed ustaleniem ceny, jednakowoż po odbiorze i to w wysokości 0.25 zł. za 1 litr spirytusu rolniczego, a 0.20 zł. za 1 litr spirytusu przemysłowego. W wyjątkowych wypadkach może D. P. M. S. zwolnić nową produkcję od dalszego przerobu spirytusu, pod warunkiem, zaliczania tych ilości na kontyngent. Zwolnienia takie będą stosowane względem przedsiębiorstw wytwarzających i przetwarzających spirytus, o ile to będzie niezbędne do utrzymania danego przedsiębiorstwa w ruchu.

SYTUACJA W PIOTRKOWSKIEM. W miesiącu sierpniu sytuacja w przemyśle i handlu naogół uległa pewnej poprawie. W fabrykach tutejszych wyczuwa się pewne ożywienie i ruch. Huta szklana „Hortenzja" w tym miesiącu wyprzedała prawie cały zapas galanteryjnego szkła, eksponując dość dużo do Rumunji. To samo mniej więcej na hucie „Kara". Składy szkła taflowego zmniejszały się znacznie i są przed sezonem na wyczerpaniu. W związku z powyższem właściciele tych hut postanawiają puścić w ruch obydwie huty. Z robotnikami została zawarta umowa przy interwencji inspektora pracy i w tym miesiącu będzie czynna huta „Hortenzja" zatrudniająca 600 robotników a w niedługim czasie spodziewane jest uruchomienie huty „Kara" (około 700 robotników).

Od 1 września jest już w ruchu Przędzalnia Piotrkowska Manufaktury na Bugaju — narazie fabryka czynna 4 dni w tygodniu, zatrudniająć 170 robotników. Moszczenicka Manufaktura T. Ender w najbliższym czasie ma być uruchomiona. W Radomsku wszystkie fabryki idą prawie normalnie: w przemyśle metalowym duże ożywienie z powodu nowych zamówień, to samo w przemyśle meblowym.

CUKROWNIA BABINO-TOMACHÓW, połączona koło Równego, a należąca dotychczas do Akcyjnego Towarzystwa „Skoda" w Pradze, przeszła po podpisaniu kontraktu na własność tutejszych obywateli hr. Romana Potockiego, Dra Wasera, adwokata we Lwowie i Józefa Findera, przemysłowca we Lwowie.

WYWÓZ KARTOFLI DO SZWAJCARJI. Kilka firm eksportowych otrzymuje zamówienia na wywóz kartofli do Szwajcarji w ilości kilkudziesięciu wagonów.

NOWA PLACÓWKA HANDLOWA pod firmą Fröhlich i Ska powstała w bieżącym roku, przy ul. św. Stanisława l. 7 i wzięła sobie za zadanie zaopatrzenie naszych przedsiębiorstw handlujących futrami i wszelkiego rodzaju skórami, jaknajlepszym towarem.

Zaznaczyć należy, że firma ta jest pierwszorzędną i daje gwarancję zbytu dobrego towaru, przy cenach konkurencyjnych. Nowej placówce życzymy pomyślnego rozwoju.

KRONIKA ZAGRANICZNA

UKŁADY KONCERNU STINNESA Z RZĄDEM SZWECKIM. Koncern Stinnesa prowadzi układy z rządem szwedzkim celem znacznego rozszerzenia koncesyj, które posiada w Szwecji na wyzyskanie sił wodnych tego rodzaju. Koncern Stinnesa nabył również w tych dniach wielką fabrykę rud żelaznych w Düsseldorfie. Fabryka ta ma być razem z innemi fabrykami tego koncernu przekształcona na wielką instytucję konkurencyjną dla fabryk angielskich.

ZE ŚWIATOWEGO RYNKU CUKROWEGO. Na światowym rynku cukrowym panuje tendencja zwyżkowa. Zamówienia na cukier z nowego wyrobu, czynione są w średniej cenie po 21 funtów szterl. za tonę. Tymczasem zaś zapasy zeszłoroczne sprzedawane są po 23.50 f. szt.

Giełda poznańska

Poznań, 1 października. Bank Zw. Sp. Zarobk. 7.15—7.25, Pol. Bank Handl. 3.30, Brow. Krotosz. 2.80, Cegielski 0.70, Herzfeld Victorius 5.50, Dr. Roman May 31.50—31.00, Piechcin 4.50, Pozn. Sp. Drzewna 1.10, Tri 13.00—13.50, Unja 8.25—8.00.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 1 października. Fanto 190.000, Lwów—Czerniowce 132.000, Silesia 16.100, Zieleniewski 130.000, Gal. Karpaty 134.000, Galicja 1,215.000, Schodnica 220.000, Siersza 50.000, Goleszów 550.000, Lumen 8.100, Bank małopolski 4.600, Browary lwowskie 110.000, Mraźnica 30.000—31.500. TPG.' 47.000—49.000.

Złoty w dniu 1 października 1924

Gdask złoty 108.47—109..03, przekaz na Warszawę 107.83—108.37, **Berlin** przekaz na Warszawę 79.94—81.56, przekaz na Katowice 79.94—81.56, **Ryga** przekaz na Warszawę 102, **Paryż** przekaz na Warszawę 363.50, **Wiedeń,** złoty 13620, przekaz na Warszawę 13610—13710, **Praga** złoty 652—658, przekaz na Warszawę 654.75—660.75.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, dnia 2 października 1924

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	1/X.
Bank Przemysłowy . . .	0·45—0·46	0·45—0·47
Bank Małopolski		0·45
Bank Hipoteczny		
Ziemski Bank Kredyt. . .		0·13
Powszechny Bank Kredyt.		
Bank Zw. Spółek Zarob.		7·25
„Tohan"	0·41—0·42	0·34—0·44
„Impex"		
„Pharma"	0·90	0·92—0·94
„Polski Glob"		
Żegluga Polska		
Zieleniewski	10·15—10·25	10·10—10·15
Cegielski, Poznań . . .	0·69—0·70	0·70
„Trzebinia", ...	0·81	0·81
„Pocisk"		2·20
Warsz. Parowozy	0·41	0.39—0·40
Automotor		
Górka	17.25	
Siersza		4·50—4·60
Tepege	3·60	3·35—3·50
Polska Nafta		0·38—0·41
Pezet		
„Pokucie" . .		0·40
S. W. Niemojowski . . .		
Strug		
Tłuszcze Trzebinia . . .		
Azot	0·40	
Elektr. Siersza	0·25	0·28
Porcelana Ćmielów . . .		0·60—0·62
„Krakus"	0·96—1·05	1·25
Chodorów	5·30—5·50	5·45—5·60
Chybie	7·25—7·40	7·60—7·75
A. Piasecki		

Kraków, 2 października. Początek miesiąca nie przyniósł poprawy w efektach. Dzisiejsze zebranie giełdowe odbywało się przy niezmiernie słabym nastroju. Frekwencja i obroty nadzwyczaj skromne, a zainteresowanie jeszcze mniejsze. Jedynie Zieleniewski i Tepege w związku z lekką poprawą w Wiedniu, poprawiły swe kursa o parę groszy. Wczorajszy zwyżkowy Krakus aczkolwiek żywo poszukiwany spadł z końcem zebrania do 96 groszy.

Na giełdzie pieniężnej obfitość towaru w dolarach. Mocniejszy Londyn, inne dewizy słabiej.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 19.75; grube 16.25 (płacą). Gazy zachodnie 3.10 (płacą). Len 0.60—0.56—0.57. Węglówki 0.03—0.04—$0.03^{1}/_{2}$.

WALUTY I DEWIZY.

Waluty: Dolary 5.19.90.

Dewizy: Londyn 23.28. Nowy York $5.19^{3}/_{4}$ (wypłata); $5.21^{1}/_{4}$—5.21 (czek). Paryż 27.85—27.95. Praga 15.60—15.57—15.56. Szwajcarja 99.60—99.55 $99.57^{1}/_{2}$. Wiedeń 7.34. Medjolan 23.00.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 2 października. **Bank Dyskont. 6.—. Bank Handlowy 6.55. Bank Związku Spółek Zarobk. 7.—. Chodorów 5.50.** Warszawski Cukier 4.75. Warsz. Tow. Kopalń Węgla 4.65. Cegielski 0.66. Modrzejów 5.40. Ostrowieckie 8.—. Parowozy 0.37. Starachowice 2.80. Zieleniewski 10.10. Zawiercie 30.—. Żyrardów $25^{3}/_{4}$. Polska Nafta 0.38. Spirytus 2.45.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 2 października. **Waluty: Dolary 5.18 i pół do 5.18 do 5.18 i jedna czwarta.**

Dewizy: Nowy Jork 5.18. Londyn 23.50—23.20. Paryż $27.57^{1}/_{2}$—27.65. Wiedeń 7.32 i pół. Praga 15.57. Włochy 22.75—22.65. Belgja 25.30. Szwajcarja 99.40. Holandja 202. Sztokholm 139.95. Miljonówka 0.60—0.61, Bony złote 0.85—0.87, Pożyczka złota 5.50—5.60, Pożyczka dolarowa 3.10.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 2 października. (PAT.) Otwarcie giełdy: Holandja 202.75, Nowy Jork 524.62, Londyn 23.42, Paryż 27.82, Medjolan 22.87, Praga 15.65, Budapeszt 0.0068, Bukareszt 2.70, Belgrad 7.20, Sofja 3.80, Wiedeń 0.0073 i trzy czwarte.

KALENDARZYK GIEŁDOWY

WALNE ZEBRANIA.

18 października: „Multum", Zakłady Przemysłowe S. A. w Krakowie. Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się o godz. 6-ej w biurach Spółki ul. Sołtyka 19 z porządkiem dziennym: zwaloryzowanie kapitału akcyjnego. Termin złożenia akcji; **10 października, 100 akcji — 1 głos.**

NOWE EMISJE.

„Ziarno" Polska Wytwórnia Chleba Zdrowia i Młyn Walcowy, Spółka Akcyjna w Krakowie. Zezwolenie na powiększenie kapitału akcyjnego o Mkp. 216 miljonów czyli do 243 miljonów drogą III emisji 432.000 sztuk akcyj po Mkp. 500.

OSTATNIE TELEGRAMY

N. P. R. żąda rekonstrukcji gabinetu

N. P. R. za jednolitym blokiem lewicowym

Warszawa. (Tel. wł). Prezes NPR. **Popiel** oświadczył wczoraj dziennikarzom w sejmie, że **stronnictwo jego nie uważa za porządane wywołanie w obecnej chwili przesilenia gabinetowego.** Klub NPR. **jednak domagać się będzie częściowej rekonstrukcji gabinetu,** przyczem jakakolwiek zmianę na stanowisku ministra spraw zagranicznych NPR. uważa za wysoce szkodliwą dla Polski. Klub NPR. gotów jest rozpocząć **życzliwą dyskusję w sprawie bloku lewicowego, jeżeli zamiar połączenia lewicy ma charakter państwowo twórczy.**

P. Sokal posłem polskim w Moskwie

Warszawa, (tel. wł.). Wobec tego, że nowomianowany poseł sowiecki **Wojkow,** przybywa do Warszawy, nastąpi po przyjeździe ministra Skrzyńskiego nominacja posła polskiego w Moskwie. Jako kandydat na to stanowisko upatrzony jest p. **Franciszek Sokal,** delegat Polski w Międzynarodowem Biurze Pracy w Genewie.

Nitti agentem propagandy niemieckiej

Ataki Nittiego przeciw Lidze Narodów

Paryż. (AW.). „Eclaire" zamieszcza wywiad z eksministrem włoskim Nittim, który coraz wyraźniej w oświadczeniach swoich stwierdza, że jest właściwie **agentem propagandy niemieckiej. Nitti atakuje Ligę Narodów,** zarzucając jej niezdolność załatwienia najważniejszych spraw politycznych. Nitti ubolewa nad podziałem Niemiec przez korytarz pomorski i podział Górnego Śląska. Mówi w końcu, że Niemcy nie zgodzą się na taki stan rzeczy. Według Nittiego bez Rosji i Stanów Zjednoczonych pakt gwarancyjny nie ma żadnej wartości. W końcu Nitti przepowiadał wielką przyszłość Niemcom, które rozrastają się bardzo szybko.

Ciągłe wrzenia w Macedonji

Macedoński komitet rewolucyjny tworzy oddziały wojskowe

Wiedeń, (tel. wł.). „Neue fr. Presse" w doniesieniu z Białegogrodu cytuje według „Nowosti" następujące informacje ze Sofji: Rewolucyjny komitet macedoński zamierza **tworzyć oddziały wojskowe.** W tym celu 150 oficerów rezerwowych otrzymało rozkaz zbierania ochotników z okolicy Petric - Dżumaja - Dawrohop i tworzenia oddziałów bojowych. Około 30 młodych Bułgarów małemi grupami przeszło do Serbji, by tam dokonać zamachu. Mimo zakazu konferencji posłów, rząd zarządził stan wojenny garnizonu sofijskiego i mobilizację armji. Siły armji podwyższono już obecnie o 15.000 żołnierzy.

Wojewodą poleskim zostanie gen. Berbecki?

Warszawa, (tel. wł.). Dziś popołudniu na konferencji premjera Grabskiego z ministrami Hübnerem i Sikorskim zadecydowaną zostanie sprawa obsadzenia stanowiska wojewody poleskiego. Największe szanse na to stanowisko ma **generał Berbecki, który został zaproszony na konferencję u premjera.**

Naprężenie stosunków rosyjsko-estońskich

Tallin. (AW.) Przed trybunałem wojennym w Petersburgu rozpoczął się proces przeciwko sekretarzowi estońskiego konsulatu w Petersburgu Rotefeldowi. Pomimo licznych protestów rządu estońskiego Rotfeld od 6-ciu miesięcy przebywa w więzieniu a obecnie akt oskarżenia zarzuca mu rzekome szpiegostwo na rzecz Estonji. — Prasą sowiecka zamieszcza **liczne artykuły podburzające przeciwko Estonji.** — Jak słychać zainscenizowany proces Rotfelda ma na celu odwrócenie uwagi robotników w Petersburgu, wśród których daje się zauważyć coraz silniejszy ferment wywołany bezrobociem. Proces przyczyni się do jeszcze większego napięcia stosunków rosyjsko-estońskich.

O polsko-niemiecki trakrat handlowy

Warszawa, (tel. wł.). Rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Niemcami rozpoczną się w najbliższych dniach. Skład delegacji do rokowań będzie ustalony w bieżącym tygodniu. — Jak się dowiadujemy, poseł polski w Berlinie Olszewski nie będzie przewodniczył delegacji do rokowań, jak to pierwotnie było projektowane.

Kanclerz Marx zabiega o poparcie stronnictw parlament.

Berlin. (PAT). Kanclerz dr. Marx oświadczył w wywiadzie z przedstawicielem Germanji, że zamierza przeprowadzić rozszerzenie koalicji rządowej przez połączenie wszystkich sił narodowych, gospodarczych i społecznych. Kanclerz jest zdecydowany nawiązać kontakt zarówno z frakcją socjalno demokratyczna jak i z nacjonalistami, aby dowiedzieć się, czy są oni gotowi wspólnie z dotychczasowymi stronnictwami koalicyjnemi przez czynne współdziałanie w rządzie doprowadzić do rozwiązania ważnych zadań jakie przypadają na najbliższe miesiące. Kanclerz wskazał, że bez zdecydowanego poparcia socjalno demokratycznej frakcji, nie byłoby możliwe uchronić Niemcy od gospodarczego i społecznego chaosu.

Fortepian przyszłości

Emasuel Moor, znany kompozytor, po trzydziestoletniej mozolnej pracy skonstruował fortepian przyszłości, który niewątpliwie dokona zupełnego przewrotu w świecie pianistów. Jest to instrument o dwu klawjaturach, z których górna brzmi o oktawę wyżej od dolnej. Z tego wynika, że obejmowanie oktaw i polegające na tem wirtuozostwo techniczne całkowicie traci swe znaczenie. Pewne akrody beethowenowskie zbudowane ciasno, przeto brzmiące głucho, obecnie będzie można przy pomocy dwóch klawjatur rozdzielić i stworzyć ów dźwięk pełny, jakiego niepodobna było wydobyć przy mocnem napięciu palców. Zapomocą trzeciego pedału pierwsza klawjatura osiągnie złanie się oktaw, co nada fortepianowi brzmienie instrumentu koncertowego, lub głębię organów. Nowa technika, umożliwiona przez ten instrument, otwiera niezmierzone bogactwo przeróżnych kombinacyj dźwiękowych. Pasaże proste i przerywane, akordy w oktawach, które dotąd wymagały ogromnej techniki, obecnie dadzą się wykonać w sposób urągający najwyższemu wirtuozostwu.

Pozatem dadzą się na nowym tym fortepianie wydobywać dźwięki skrzypiec i harf i instrumentów dętych, o jakich nie może marzyć najświetniejszy nawet pianista, skazany na fortepian obecnej konstrukcji. Cudownie brzmią powtarzane takty w połączeniu oktaw dwuklawjaturowego, gdyż znika monotonne raz po raz tosamo wydobywanie dźwięków, przytem wyższe tony oktawy nie wybijają się tak jaskrawo. A dla uzupełnienia cudownej kombinacji, pociąga się guziczek umieszczony po lewej stronie pierwszej klawjatury i oto z obu klawjatur wydobywają się dźwięki cymbałków. Utwory Bacha, Händla, Scarlottiego, Couperina, Purcella brzmią tak, jak pragnęli ich kompozytorzy.

Fortepian przyszłości, t. zw. fortepian-duplex czyniąc zbytecznem dotychczasowe wirtuozostwo, napewne przyczyni się do uduchowienia gry. Cała akrobatyka techniczna staje się zgoła niepotrzebną; rozmaite utwory Liszta należą temsamem do przeżytków.

Teraz dopiero, dzięki odkryciu Moora, fortepian zasługuje na miano instrumentu uniwersalnego, mogąc czynić zadość wymogom muzyki orkiestralnej.

Można dzisiejszemu fortepianowi przepowiedzieć już teraz rychły koniec, zwłaszcza, że dzięki ogromnemu powodzeniu fortepianu dwuklawjaturowego w Paryżu, dwie największe firmy tamtejsze: Pleyel i Erard postawiły sobie za zadanie ostatecznie go udoskonalić i rozpowszechnić.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6.

FORTEPIANY PIANINA, FISHARMONJE SKŁAD **HELENA SMOLARSKA**
KRAKÓW, ULICA SZEWSKA L. 9. — Telefon 4365.
SPRZEDAŻ NA RATY. WYBÓR OLBRZYMI.

ZAKŁAD TECH. DENTYSTYCZNY
K. Tombińskiego
ULICA WIŚLNA 4, II. p.

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO"
Florjańska 34
poleca narzędzia rzemieślnicze, naczynia i maszyny kuchenne.

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olejl maszynowych i t.p. Kraków, Pl. Szczepański L. 8.

SKŁAD FABRYCZNY
pasty do obuwia i podłóg „DOBROLIN"
M. SIEROTWIŃSKA
Kraków, ulica Sienna l. 12.

ŚWIDRY SPIRALNE I NARZĘDZIA, USZCZELNIENIA i ARMATURY WODNE
poleca
H. SPIRA Kraków, Zwierzyniecka 23, Tel. 43—94.

Szczotki do zamszu, wszelkie towary szczotkarskie, pędzle, artykuły domowo-gospodarcze, lakiery angielskie, poleca najtaniej M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję
kupuje i sprzedaje firma
FEIGENBAUM i FUTTERWEIT
Kraków, ulica Grodzka l. 29.

Biżuterję, złoto i srebro
najtaniej zakupić można
J. KORNBLUM
Kraków, ulica Grodzka 32.

SPÓŁKA ZŁOTNICZA
W KRAKOWIE, UL. RAJSKA 4.
Kupuje używane sztuczne zęby, płaci pełną wartość. Przyjmuje na zamówienia pierścionki ślubne począwszy od 10 zł. para, pierścionki zaręczynowe od 15 zł. Wykonanie pierwszorzędne.

Delikatesy

Konserwy rybne
fabr. Mix et. Lück. konserwy owocowe i jarzynowe fabr. Dagoma, margaryna fabr. „Amada", herbata i kakao holend. „Danex", poleca reprezentant K. Wróblewski, Kraków, ulica Sobieskiego L. 1. Telefon 1145.

Dywany

Najtańsze źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.

Wełnę kilimową, oraz kilimy sprzedaje najtaniej firma
Król i Doleżal
Kraków, Jagiellońska L. 9.
— Ulgi w płaceniu. —

Fotografje

Zakład fotograficzny „ERNA", Kraków, Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwajowy 3-ki i 6-ki, wykonuje fotografje do legitymacji i paszportów w 5-ciu min.

Futra

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska M. Mond, Rynek gł. 11.

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
Antoniego Trąbki Syn
Kraków, ulica Szewska L. 12. Tel. 3464. Tel. 3464.

Pracownia i Skład futer Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.

Skład futer i Pracownia kuśnierska H. Fink, Rynek 12, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seliskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące, na czas i bardzo starannie.

FUTRA po przystępnych cenach poleca:
M. ROTBLUM
Kraków, Florjańska 8.

FUTRA na sezon zimowy poleca
G. RIESER
ulica Mikołajska 4. Mały Rynek.

Pierwszorzędny magazyn futer
A. JACHIMSKI
Kraków, Grodzka 14–16
Dla P. T. Urzędników pań- stwowych na raty.

Galanterja

KOSZULE JEDWABNE
w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów
BRACI LANDWIRTH
Kraków, ulica Grodzka 46.

Skład bielizny i płócien pod firmą F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.

Bieliznę męską i damską
w wielkim wyborze poleca firma
M. Pietroń i Synowie
Kraków, Karmelicka L. 12.

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, ul. Dąbrowskiego l. 15, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

BIELIZNĘ MĘSKĄ
białą i kolorową poleca
ROMAN SZCZERBA
KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 40
∴ obok Hotelu Polskiego. ∴

MAGAZYN NOWOŚCI
N. WESTREICH
ulica Lubicz L. 3.
Poleca kapelusze, bieliznę, pończochy, skarpetki, krawaty, Pijamy i przybory podróżne i toaletowe.

Bieliznę damską, męską, krawaty, pończochy, skarpetki, trykotarze oraz wszelką galanterję
poleca najtaniej **M. KROL**
KRAKÓW, ULICA DŁUGA L. 10.

BIELIZNĘ, KAPELUSZE, POŃCZOCHY, KRAWATKI
i t. p. po cenach konkurencyjnych poleca
„Magazyn Nowości"
Kraków, Sławkowska 23.

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy T. Cieślińskl i Ska, Kraków, Florjańska 14, Telefon 117.

Kapelusze

Przyjezdne modniarki kupujcie kapelusze filcowe i welurowe tylko w FABRYCE J. Grossa, Dietlowska L. 7, lub biuro Stradom 27. Dla przyjezdnych fasonuje w 12 godz.

Konfekcja damska i męska

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, Kraków, Plac Dominikański l. 2. tel. 4339.

Zakład krawiecki cywilny i wojskowy wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące. Przy zamówieniach opust 25%. Posiada na składzie wybór spodni do konnej jazdy angielskiego kroju. — Zamówienia wykonuje starannie i punktualnie. W. Żmuda, św. Tomasza 21.

Salon mód damskich
M. GISSER
ul. Florjańska 36, I. p.
drzwi na prawo.

UWAGA! Największy i najnowszy
wybór żurnali mód
A. NÜSSENHOLZ, Florjańska 36, I p. u p. Gissera na prawo.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN
Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Dla Pań i Panów
MATERJE WEŁNIANE
na kostjumy i ubrania, na płaszcze i raglany. Jedwabie w wielkim wyborze. Plusze i welwety. Ceny konkurencyjne. P. RITTERMAN, Kraków, Rynek 9 (w Pasażu).

Kosmetyka

Jan Nieżyński
Perfumerja, salon kosmetyczny. — Fryzjer damski.
Plac WW. Świętych 11.

Ważne dla Pań!
Krem czeremchowy „Vamosz"
Woda czeremchowa „Vamosz"
Mydło czeremchowe „Vamosz"
Farby do włosów światowej sławy Longin 1 fl. 2 zł., we wszystkich kolorach oraz wyroby Dr. Lustra poleca W. LAZAROWICZ, Kraków, Garbarska 4. 10 szt. różnych mydełek 2 zł.

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Naprawa i czyszczenie maszyn do pisania i rachowania tylko
W. KEYHA Mechanik
KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 3.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Tel. 4136.

Meble stylowe luksusowe etc.
poleca
S. MAHiE, ULICA SZPITALNA L. 6.
Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Meble gięte wszelkiego rodzaju z fabryki S. A. „MUNDUS" dostarcza hurtownie i detalicznie zastępca na Polskę Rudolf Dattner, Kraków, ul. Studencka 25, telefon 3575.

MEBLE KLUBOWE, BIUROWE, DYWANY PERSKIE, poleca najtaniej
Wytwórnia Mebli Klubowych
Kraków, Florjańska 25.

MEBLE za gotówkę i na raty, roboty tapicerskie i wszelkie przeróbki wykonuje najtaniej S. FRISCH, Kraków, ulica Stolarska l. 13.

Meble wykwintne
z własnej wytwórni, forniery i dykty najkorzystniej i najtaniej „MEBLOE" Oddział w Krakowie Szpitalna 7. Tel. Nr. 234. Oddział we Lwowie Zamarstynów, ul. Zamknięta 12. — Ulgi płatnicze.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnie niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia Tow. Handl. Bracia Rolniczy S. A. Kraków, Sienna 2.

Obuwie najelegantsze
i trwałe zagraniczne i krajowe po cenach przystępnych najkorzystniej nabyć można w znanej firmie
Gizela Brand, ul. Starowiślna 6.
UWAGA: Wielki wybór pantofli zagr. zamszowych we wszystkich kolorach.

Obuwie luksusowe
oryginalne modele wiedeńskie
poleca
„KORAB"
Kraków, Szewska L. 17.

Płótna

PŁACHTY I PŁÓTNO NIEPRZEMAKALNE
wyrobu czeskiego dostarcza
A. ROMER Kraków, pl. Matejki 5
Telefon Nr. 4213.

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka l. 60, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

Wytwórnia luster i szlifiernia szkła S. Kilpstein pl. Bawół L. 8, poleca lustra, szyby szlifowane do mebli oraz lustra, patentowe na deszczułkach po cenach konkurencyjnych, wykonanie pierwszorzędne.

Szkło okienne
poleca — oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie
S. FINKELSTEIN
UL. MIKOŁAJSKA L. 5.

Przybory szkolne

Pióra stalowe
do pisania, pluskiewki, spinacze etc. fabryki Wasilewski i Ska, Warszawa, poleca zastępca Rudolf Dattner, Kraków, Studencka 25. — Telefon 3575.

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.

Różne

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemicznie czyste dostarcza Biuro inżynierskie „Chemotechnika" Sp. z o. odp Kraków, Rynek Gł. 39.

PIECZĘCIE KAUCZUKOWE
monogramy i grawirowania
J. WALENTA
Sławkowska L. 3, Hotel Saski.

Sukna

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Tapicerstwo

Zakład tapicersko-dekoracyjny
i wyrób kołder na wełnie, wacie i puchu
A. RYBIŃSKI
Sławkowska L. 21.

Otomany, kanapki rozkładane, wózki dziecinne sprzedaje tanio, zniszczone meble i wózki odnawia, gumy zakłada na poczekaniu PIECHOWICZ Kraków, ulica Mikołajska L. 7.

SALONY GIĘTE
otomany, poduszki materacowe, wkłady żelazne, kanapki do rozkładania poleca
M. BARDACH
Kraków, Florjańska 16.
Dogodne warunki!!

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 8, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Cracovia Sp. transportowa Dom spedyc.-komisowy Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078, Wiedeń II, Praterstrasse 13, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. „Zenit" Sp. z o. o. Kraków, Szpitalna Nr. 7, Telefon Nr. 4231.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników „Prąd" Gołębia 3, Telefon Nr. 4553.

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych Kraków, Plac Dominikański l, 2, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński, Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

LOKOMOBILE
LANZA i WOLFA
Motory ropne Diesle
Maszyny drzewne i cegielniane
dostarcza natychmiast
Inż. Wacław Gąsior i Ska
Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechn.
Heffner i Berger
Kraków, Szewska 18. Tel. 4153.

Artykuły techniczne i elektrotechniczne
poleca najtaniej **S. SZAJER**
Kraków, Plac WW. Świętych 8.
∴ Telefonu Nr. 4154. ∴

Trykotaże

Pończochy, rękawiczki, trykotaże, najtaniej a
H. LICHTIG
ulica Grodzka L. 71

Pończochy, rękawiczki, trykotarze konkurencyjnie
Ignacy Kornblum
Florjańska 6 (w podwórcu)

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detalicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

TRANSMISJE
wszelkiego rodzaju natychmiastowa dostawa
„PRZEMYSŁ" Kraków św. Krzyża L. 1. Telefon 2346.

CHLORODONT

NA RATY!

ROK ZAŁ. 1880.
FORTEPIANY, PIANINA
w wielkim wyborze, w najstarszym składzie
Z. RABY NAST.
Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego" Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. 1310